

Sygn. akt: I C 642/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Sylwia Piasecka
Protokolant:	sekr. sądowy Grażyna Pałubicka

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2017 roku w Człuchowie

sprawy

z powództwa M. O.

przeciwko (...) w R.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) w R. na rzecz powoda M. O. kwotę 3.467,01 złotych (słownie: trzy tysiące czterysta sześćdziesiąt siedem złotych jeden grosz) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% od kwoty 3.167,01 zł (trzy tysiące sto sześćdziesiąt siedem złotych jeden grosz) od dnia 2 lipca 2016 roku do dnia zapłaty, od kwoty 300,00 zł (trzysta złotych) od dnia 30 lipca 2016 roku do dnia zapłaty - a w przypadku zmiany wysokości tych odsetek z tymi odsetkami,
- oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- zasądza od powoda M. O. na rzecz pozwanego (...) w R. kwotę 664,60 złotych (słownie: sześćset sześćdziesiąt cztery zł i sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 642/16

UZASADNIENIE

Powód – M. O., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, złożył pozew przeciwko (...) z siedzibą w R. o zapłatę kwoty 10.100,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 9.800,00 złotych od dnia 2 lipca 2016 roku do dnia zapłaty i od kwoty 300,00 złotych od dnia 30 lipca 2016 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, w dniu 1 czerwca 2016 roku w C. doszło do zdarzenia, w wyniku którego uszkodzony został jego pojazd marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Z tytułu naprawienia szkody pozwany przyznał odszkodowanie w wysokości 10.281,51 złotych. Ustalając wysokość odszkodowania pozwany potrącił amortyzację, zaniżył wartość robocizny i narzucił poszkodowanemu wybór nieoryginalnych części zamiennych. Powód podkreślił, że z uwagi na zaniżone odszkodowanie zlecił rzeczoznawcy wykonanie kosztorysu naprawy samochodu, który wycenił koszty naprawy pojazdu na kwotę 22.193,53 złotych brutto. Koszt sporządzenia opinii wyniósł kwotę 300,00 złotych. Wówczas powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 12.212,02 złotych, a następnie po przeprowadzeniu kolejnej kalkulacji kwoty 12.241,79 złotych. Pozwany, po przeprowadzeniu dodatkowych oględzin, wypłacił tytułem naprawienia szkody kwotę 96,55 złotych.

W odpowiedzi na pozew, pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że powództwo jest nieuzasadnione, a nadto nieudowodnione. Jednocześnie pozwany przyznał, że co do zasady ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za szkodę będącą przedmiotem niniejszego postępowania, jak również, że wypłacona poszkodowanemu kwota w wysokości 10.378,06 złotych całkowicie zlikwidowała szkodę. Pozwany uznał również, że niezasadne jest żądanie powoda w zakresie zwrotu kosztów opinii prywatnej albowiem jest ona nieprzydatna i błędnie sporządzona. Pozwany zadeklarował również chęć ugodowego zakończenia sporu przez uiszczenie powodowi kwoty 2.866,09 złotych i połowy opłaty od pozwu, w terminie 14 dni od dnia zawarcia ugody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 czerwca 2016 roku w C. doszło do kolizji drogowej przy posesji powoda M. O., polegającej na tym, że wyjeżdżająca ze swojej posesji sąsiadka powoda uderzyła w jego pojazd. W wyniku przedmiotowego zdarzenia został wgnieciony tylny lewy błotnik, narożnik lewy tylny zderzaka uległ zarysowaniu i odgięciu, natomiast tarcza koła tylnego lewego nosiła ślady otarcia lakieru. Uszkodzeniu uległ również tylny lewy górny wahacz.

bezsporne, nadto opinia biegłego sądowego M. S. k. 77 – 88.

Pozwany uznał swą odpowiedzialność za skutki zdarzenia i tytułem naprawienia szkody przyznał i wypłacił powodowi M. O. kwotę 10.281,51 złotych.

dowód: powiadomienie o decyzji z dnia 1 lipca 2016 roku k. 13.

Powód nie zgodził się z ustaloną wysokością odszkodowania i zlecił rzeczoznawcy A. N. wykonanie kosztorysu naprawy samochodu osobowego marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Firma usługowa (...) w dniu 30 czerwca 2016 roku sporządziła kalkulację szkody nr (...), w której ustaliła koszty naprawy z podatkiem VAT w wysokości 22.193,53 zł, a następnie w dniu 19 lipca 2016 roku sporządziła kolejną kalkulację szkody nr (...), w której ustaliła koszty naprawy z podatkiem VAT na kwotę 22.223,30 złotych. Za sporządzenie powyższych ekspertyz został wystawiony rachunek nr (...) na kwotę 300,00 złotych.

Powód zwrócił się do pozwanego o wyrównanie odszkodowania przez wypłatę kwoty 12.241,79 złotych.

Pozwany przyznał powodowi tytułem zwrotu kosztów naprawy pojazdu kwotę 96,55 złotych oraz tytułem zwrotu kosztów wynajmu auta kwotę 9.785,88 złotych.

bezsporne, nadto dowód: wezwanie z dnia 3 lipca 2016 roku k. 14, wezwanie z dnia 19 lipca 2016 roku k. 18 – 19, kalkulacja szkody k. 8 – 10, 15 – 17, powiadomienie o decyzji z dnia 2 sierpnia 2016 roku k. 20.

Wartość samochodu osobowego marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 1 czerwca 2016 roku, według systemu (...), wynosiła kwotę 49.900,00 złotych, natomiast wysokości szkody częściowej powstałej w tym pojeździe ustalono na kwotę 13.545,06 brutto.

dowód: opinia biegłego sądowego M. S. k. 79, 81 – 88.

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że w dniu 1 czerwca 2016 roku doszło do powstania szkody w majątku powoda w postaci samochodu osobowego marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz, że w dacie zdarzenia sprawca szkody miał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Pozwany nie kwestionował zresztą swojej odpowiedzialności, a jedynie wysokość należnego powodowi odszkodowania.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§2). Uprawniony do odszkodowania (poszkodowany) w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§4, art. 19 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Podkreślić przy tym należy, że świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 kc), a zakres obowiązku odszkodowawczego zakładu ubezpieczeń określa umowa z tym, że w przypadku umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdów, umowa stron nie może wprowadzać dalej idących ograniczeń zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela niż wynikający z przepisów prawa regulujących ten stosunek prawny. Na mocy tych przepisów jedynym dopuszczalnym ograniczeniem odpowiedzialności jest suma gwarancyjna. Zgodnie bowiem z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, nr 124, poz. 1152) odszkodowanie to ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej, która jednak nie może być niższa niż określona w tym przepisie dolna granica. Granice odpowiedzialności ubezpieczyciela zakreśla więc zakres odpowiedzialności sprawcy szkody – składniki szkody i zasada odpowiedzialności, które są tak samo określane jak przy ustalaniu obowiązku odszkodowawczego jej sprawcy. Stosunek wynikający z umowy ubezpieczenia OC ma bowiem charakter akcesoryjny wobec cywilnoprawnego stosunku odszkodowawczego, jaki może zaistnieć pomiędzy sprawcą szkody a poszkodowanym, z tym że co do zasady zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela nie może być wyższy od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego, tj. dłużnika z bezpośredniego stosunku zobowiązaniowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku, OSNC z 2004 roku, nr 4, poz. 51, uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 września 2003 roku, I ACa 452/2003).

Zdefiniowania szkody i odszkodowania sprawcy szkody dokonać należy natomiast na gruncie kodeksu cywilnego. Z przepisu art. 361§2 kc wynika obowiązek pełnej kompensacji szkody przez jej sprawcę, przy czym szkoda rozumiana jest jako różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki istniałby w jego majątku, gdyby zdarzenie nie nastąpiło (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2001 roku, OSNCP z 2002 roku, nr 5, poz. 57). Nie oznacza to jednak bezwzględnie obowiązku zwrotu wszystkich poniesionych przez poszkodowanego sum wydatkowanych w związku z zaistniałym zdarzeniem wywołującym szkodę. Osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest bowiem zwrócić poszkodowanemu tylko wydatki celowe, ekonomicznie uzasadnione, poniesione w celu przywrócenia stanu

poprzedniego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 roku, OSNCP z 1973 roku, nr 6, poz. 111, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 roku, OSNC z 2003 roku, nr 1, poz. 15). Z racji akcesoryjności świadczenia wobec odpowiedzialności sprawcy szkody taki sam zakres świadczenia ciąży na zakładzie ubezpieczeń z tytułu OC.

Istotnym jest również, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, a naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361 § 1 i 2 kc). Ponadto naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu (art. 363 § 1 kc). Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (§2). Oznacza to, że poszkodowany w wyniku uszkodzenia samochodu może domagać się od ubezpieczyciela odszkodowania obejmującego poniesione koszty prac i części służących doprowadzeniu uszkodzonego pojazdu do stanu odpowiadającego stanowi pojazdu sprzed jego uszkodzenia. Poszkodowany nie może natomiast domagać się kosztów prowadzących do podniesienia standardu uszkodzonego pojazdu, gdyż w takiej sytuacji doszłoby do jego nieuzasadnionego wzbogacenia kosztem zakładu ubezpieczeń, a nadto – co istotniejsze – nawet w wypadku, gdy koszty naprawy zostały poniesione jedynie w celu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wywołującego szkodę, poszkodowany może żądać odszkodowania obejmującego tylko te koszty naprawy samochodu, które były niezbędne i ekonomicznie uzasadnione, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku naprawczym (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku, sygn. akt III ZCP 32/03, OSNC 2004/4/51).

Podkreślić należy również, że przywrócenie do stanu poprzedniego może polegać na wielu różnych działaniach, a decydujące zdanie w tym zakresie ma zawsze poszkodowany, który wybiera najkorzystniejsze z jego punktu widzenia rozwiązanie. Z tych też względów przywrócenie do stanu poprzedniego może również przybrać postać wymiany na „nową” rzecz. Zgodnie bowiem z przyjętą linią orzecznictwa w rezultacie przywrócenia do stanu poprzedniego rzecz winna odzyskać takie same walory użytkowe i estetyczne, jakie miała przed wyrządzeniem szkody. Restytucja naturalna charakteryzuje się bowiem tym, że zmierza do naprawienia poszczególnego naruszonego dobra lub interesu i może przybrać różnorodne postacie w zależności od charakteru naruszonego dobra i rodzaju szkody. Rekompensata przy tym oznacza nie tylko przywrócenie stanu poprzednio istniejącego, lecz również stworzenie takiego stanu, który w przybliżony sposób zaspakajalby, jak poprzednio, naruszone potrzeby poszkodowanego. Restytucja naturalna nie musi zatem oznaczać konieczności doprowadzenia rzeczy do identycznie takiego samego stanu, jaki posiadała przed wyrządzeniem szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2003 roku, V CKN 1690/00, opubl. baza prawna LEX nr 83828).

Ciężar dowodu wykazania powyższych okoliczności, w szczególności wysokości szkody spoczywa, zgodnie z treścią art. 6 kc, na poszkodowanym.

W przedmiotowej sprawie pozwany nie kwestionował co do zasady stanu faktycznego, w szczególności w zakresie rodzaju uszkodzeń, a jedynie wysokość dochodzonego roszczenia.

W zakresie ustalenia wysokości szkody kluczową rolę odegrał dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej T. S..

Z opinii biegłego sądowego jednoznacznie wynika bowiem, że szkoda powstała w samochodzie osobowym marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 1 czerwca 2016 roku była uszkodzeniem częściową, a jej wysokość opiewała na kwotę 13.545,06 złotych brutto (dowód: opinia biegłego sądowego T. S. k. 83).

Sąd dał wiarę opinii biegłego sądowego albowiem jest ona szczegółowa, logiczna i sporządzona zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa, jak również świadczy o dużym doświadczeniu zawodowym

biegłego sądowego. Ponadto biegły określając wysokość szkody wskazał system oszacowania kosztów naprawy pojazdu, jak również odniósł się do prywatnych ekspertyz przedłożonych przez powoda wskazując, że nie obejmują one wymiany lewej belki osi tylnej. W konsekwencji ustalił on koszt naprawy przeprowadzonej zgodnie z zaleceniami producenta na kwotę 13.545,06 złotych (dowód: opinia biegłego sądowego k. 77 - 83). Istotnym jest także, że opinia ta jest jedynym dowodem ustalającym wysokość poniesionej szkody albowiem pozwany nie zaoferował żadnego innego dowodu, jak również nie składał zastrzeżeń co do treści opinii. Zastrzeżeń takich nie wносиła również strona powodowa.

Sąd uwzględnił również kwotę 300,00 złotych, którą powód poniósł w związku z prywatnymi ekspertyzami. Fakt wyłożenia powyższej kwoty powód wykazał za pomocą rachunku wystawionego przez rzeczoznawcę. Strona pozwana nie kwestionowała tego, że powód poniósł koszty prywatnej ekspertyzy, nie zgadzała się natomiast z wliczeniem tej kwoty do należnego odszkodowania.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie, koszty prywatnej opinii stanowią składnik szkody, albowiem pozwany odmawiał stronie powodowej zwrotu kosztów naprawy pojazdu, uznając je za nadmierne. Dlatego też powód nie mając fachowej wiedzy w tym zakresie, skorzystał z pomocy specjalisty, uzyskując informację, że stanowisko strony pozwanej nie było właściwe albowiem strona pozwana zaniżyła wartość szkody częściowej. Wprawdzie wysokość kosztów naprawy wskazana w ekspertyzach znacznie odbiegała od kosztów naprawy wskazanych w opinii biegłego sądowego, nie można jednak uznać, aby koszt opinii prywatnej, tylko z tej przyczyny, nie pozostawał w normalnym związku przyczynowym pomiędzy tym wydatkiem a zdarzeniem powodującym powstanie szkody w majątku powoda, czy też nie był konieczny i obiektywny, skoro twierdzenia powoda znalazły potwierdzenie w opinii biegłego sądowego. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, wydatki związane z prywatną ekspertyzą mogą, w niektórych sytuacjach, być objęte odszkodowaniem (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117). Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być bowiem dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależnione od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia prawidłowo konkretnego ubezpieczyciela, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 lutego 2002 roku, V CKN 908/00, Lex nr 54365).

Wobec powyższego, skoro z zebranego w sprawie materiału dowodowego bezsprzecznie wynika, że koszt naprawy pojazdu powoda, zgodnie z zaleceniami producenta tego auta, wynosi kwotę 13.545,06 złotych, natomiast strona pozwana tytułem naprawienia szkody wypłaciła powodowi łącznie kwotę 10.378,05 złotych, to zasadnym było uwzględnić roszczenie powoda jedynie w części, a mianowicie w zakresie kwoty 3.467,01 złotych, która obejmuje również koszty prywatnej ekspertyzy, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł zgodnie z żądaniem powoda albowiem pozwany nie wypowiedziała się w tym zakresie. Dlatego też Sąd, na mocy art. 230 kpc uznał okoliczności te za przyznane przez stronę pozwaną w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 zd. 1 kpc, który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

W przedmiotowej sprawie powód wygrał proces w 34%, natomiast pozwany w 66%. Koszty po stronie powoda wyniosły kwotę 5.066,53 zł, na którą składa się opłata stosunkowa od pozwu w wysokości 505,00 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 złotych, zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego w wysokości 944,53 zł oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego w wysokości 3.600,00 złotych, zgodnie z § 2 pkt 5 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości zmieniające rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 3 października 2016 roku (Dz.U. z 2016 r. poz. 1667),

natomiast po stronie pozwanego 3.617,00 złotych (opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 złotych, wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 3.600,00 złotych).

Zatem, skoro strona powodowa wygrała proces w 34%, a strona pozwana w 66%, to pozwany powinien zwrócić powodowi tytułem kosztów procesu kwotę 1.722,62 zł (5.066,53 zł x 34%), natomiast powód pozwanemu kwotę 2.387,22 zł (3.617,00 zł x 66%).

Orzekając o kosztach procesu Sąd zastosował zasadę kompensacji (2.387,22 zł – 1.722,62 zł).

Wobec powyższego zasadnym było orzec jak w punkcie 1, 2 i 3 sentencji wyroku.